



Sygn. akt V CK 88/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Gerard Bieniek

SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa "Ł.(...)" Spółki z o.o w K.

przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń w Rolnictwie i Gospodarce Żywnościowej "A.(...)" S.A. w W. - Oddziałowi w W.

o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 21 września 2005 r., kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 3 czerwca 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

1.) oddala kasację;

2.) zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2003 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń w Rolnictwie „A.(...)” S.A. w W. – Oddział w W. na rzecz powodowej Spółki z o.o. „Ł.(...)” w K. kwotę 239 888,96 zł z odsetkami i kosztami

procesu tytułem odszkodowania ubezpieczeniowego, a w pozostałej części powództwo oddalił.

Sąd ustalił, że powodowa Spółka prowadziła w 2001 r. uprawy buraków cukrowych o łącznej powierzchni 53,72 ha, położone koło rzeki K.(...), ubezpieczone u pozwanego m.in. od skutków powodzi i zalania. W dniu 22 lipca 2001 r., wskutek intensywnych opadów deszczu i wezbrania wód gruntowych, zaistniało zagrożenie zalania sąsiadującego z plantacjami powódki wyrobiska złóż kruszywa należącego do (...) Kopalni Surowców Mineralnych S.A. w O., w związku z czym nagromadzona w wyrobisku woda została usunięta przez przerwanie wału ziemnego otaczającego wyrobisko, co spowodowało wyciek wody na pobliskie łąki i pola, także na plantacje powódki. W tym czasie poziom wód rzeki K.(...) podniósł się bardzo znacznie, przekraczając 3-krotnie stan średni i powodując zalanie okolicznych terenów, w tym upraw buraków powodowej Spółki. Woda utrzymywała się na uprawach przez okres 3 tygodni, powodując całkowite zniszczenie plantacji.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zaistniały przesłanki odpowiedzialności ubezpieczeniowej strony pozwanej z racji ziszczenia się zdarzenia ubezpieczeniowego, w sytuacji gdy powódka nie przyczyniła się w jakikolwiek sposób do powstania szkody, której wysokość ustalono na podstawie opinii biegłych.

W następstwie apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny obniżył zasądzone odszkodowanie do wysokości 176 292,70 zł, co było wynikiem uzupełnienia postępowania dowodowego. Sąd ten podzielił natomiast stanowisko Sądu I instancji co do odpowiedzialności ubezpieczeniowej strony pozwanej, mającej oparcie w umowie i ustawie.

W kasacji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości.

Skarżący powołał się na naruszenie prawa procesowego (art. 233 k.p.c. i art. 479¹⁴ k.p.c.) przez oparcie orzeczenia na opiniach biegłych, z pominięciem zaświadczenia Wójta Gminy K. z dnia 14 października 2003 r., oraz przez pominięcie zgłoszonych wniosków dowodowych odnoszących się do przyczyn zalania plantacji buraków cukrowych.

Zarzucił też błędną wykładnię art. 816 § 2 k.c., sprzeciwiającą się uprawnieniu ubezpieczyciela do odmowy spełnienia świadczenia ubezpieczeniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pozwany w kasacji wyraźnie stwierdził, że nie kwestionuje wystąpienia w okresie ubezpieczenia zdarzenia ubezpieczeniowego w postaci powodzi oraz powstania szkody w rozmiarze ustalonym przez Sąd Apelacyjny. Powołał się natomiast na to, iż nie wiedział o usytuowaniu plantacji buraków na terenie zalewowym oraz nie wiedział o wylewie wody z pobliskiego wyrobiska złóż kruszywa.

W kontekście tego stanowiska bezprzedmiotowy staje się zarzut niewyjaśnienia przyczyn zalania uprawy buraków cukrowych w dniu 22 lipca 2001 r. Nieznane są bowiem inne przyczyny zalania plantacji niż te, które zostały stwierdzone w postępowaniu sądowym. Ustalono mianowicie w sposób bezsporny, że zalanie nastąpiło wodą rzeki K.(...) oraz wodą z wyrobiska złóż kruszywa. Trafne jest przy tym ustalenie, że decydujące znaczenie miał wylew rzeczny, co potwierdzili obaj biegli na podstawie miarodajnych dokumentów.

Niesłuszny jest też zarzut pominięcia zaświadczenia Urzędu Gminy w K. z dnia 14 października 2003 r., stwierdzającego, że tereny uprawy buraków są położone w obszarze zagrożenia powodziowego, ale na terenach rolniczej przestrzeni produkcyjnej (rolniczego użytkowania gruntów). Nie ma więc żadnej sprzeczności między powyższą informacją a opiniami biegłych. Wypada natomiast zauważyć, że kasator błędnie odczytuje treść zaświadczenia z dnia 14 października 2003 r. tworząc w sposób nieuprawniony pojęcie „terenu zalewowego”, równoznaczne z pojęciem polderu, a więc terenu przeznaczonego do zalania i z natury rzeczy wyłączonego z produkcji rolnej. Jest oczywiste, że tereny okółorzeczne mogą być narażone na wylewy, stąd celowość ubezpieczenia upraw rolnych od zalania i powodzi, ale są to zdarzenia losowe, nieprzewidywalne, mogące mieć znaczenie dla kalkulacji opłacalności ubezpieczenia i kształtowania warunków umownych, m.in. składek. Pozwany jest wyspecjalizowanym profesjonalistą, który przed zawarciem umów rozważał ryzyko zalania plantacji powódki wodami K.(...) (por. notatkę z dnia 27 kwietnia 2001 r.). W istocie więc ubezpieczyciel powołuje się na własną ignorancję, niestosowną dla profesjonalisty, która w rzeczywistości nie miała miejsca. Wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczeniowej nie może wynikać z zawinionej niewiedzy ubezpieczyciela o przyczynach wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego.

Z przedstawionych przyczyn zarzuty procesowe są całkowicie bezzasadne. Przepis art. 479¹⁴ k.p.c. nie został naruszony także z tej przyczyny, że stwarzając rygorystyczne obowiązki dla pozwanego mógł być procesowo wykorzystany tylko na korzyść powoda.

Sąd Apelacyjny trafnie potwierdził obowiązek odszkodowawczy pozwanego ubezpieczyciela. Ogólne warunki ubezpieczenia upraw wyłączały odpowiedzialność ubezpieczeniową za szkody w uprawach na gruntach położonych pomiędzy zbiornikiem lub ciekim wodnym a wałem ochronnym (§ 7 ust. 3 pkt 5 owu). Wyłączenie te dotyczyło więc polderów, podczas gdy plantacje powódki położone były na terenach przeznaczonych do rolniczego użytkowania. Same zagrożenie powodzią nie jest zatem okolicznością wyłączającą odpowiedzialność pozwanego, uruchamia tylko potrzebę ubezpieczenia upraw rolnych na zagrożonym terenie.

Pozwany niesłusznie powołuje się na ustawowe uprawnienia do odmowy spełnienia świadczenia, przewidziane w art. 816 § 2 k.c. Taki efekt nie może wynikać z faktu wylewu wody z kopalni kruszywa, bo bezspornie nie była to wyłączna przyczyna powstania szkody w ubezpieczonych plantacjach, a nieuprawniona jest sugestia, że uprawy buraków cukrowych usytuowano na polderze. Należało w konsekwencji oddalić kasację i orzec o kosztach postępowaniach kasacyjnego (art. 393¹² k.p.c. oraz art. 98 i 108 § 1 k.p.c.).